

Dr Robert A. Peterson, Ludzkość i grzech, Sesja 7, Obraz Boga, Robert C. Newman, Synteza, Konstytucja ludzkości

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doctrines of Humanity and Sin. To jest sesja 7, Image of God. Robert C. Newman, Synthesis, Constitution of Humanity.

Módlmy się. Łaskawy Ojcze, dziękujemy Ci za Twoje słowo, które uczy nas, że uczyniłeś nas podobnymi do siebie w niektórych ważnych kwestiach, czyniąc nas na obraz Boga. Daj nam zrozumienie i wgląd, i działaj w nas przez swoją łaskę, abyśmy mogli lepiej Cię sobie wyobrazić w naszym świecie, życiu i relacjach. Modlimy się przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Amen.

Przychodzimy do dzieła Roberta C. Newmana. To jest kreatywna propozycja.

Nie widziałem tego nigdzie indziej. Wydaje się, że naprawdę pomaga, szczególnie w odniesieniu do aspektów relacyjnych obrazu. Dr Robert C. Newman wniósł istotny wkład w badanie obrazu Boga w ludzkości.

Jego esej Some Perspectives on the Image of God in Man from Biblical Theology, IBRI Research Report numer 21, 1984, pomaga nam oddać sprawiedliwość nauczaniu Biblii na ten temat. Newman podsumowuje swoją tezę: „bardzo owocnym sposobem postrzegania ludzi jako będących na obraz Boga jest rozważenie tych obrazów, które Bóg daje o sobie, które są analogiami przedstawiającymi człowieka w jego relacji z innymi ludźmi lub innymi częściami stworzonego środowiska. Uczymy się o mężczyźnie i kobiecie na obraz Boga, rozważając obrazy, które Bóg daje o sobie, które są analogiami przedstawiającymi relacje międzyludzkie”.

Oto podsumowanie tego. Przede wszystkim przegląd. Ludzie w relacji do nieożywionych, do roślin, do zwierząt, do społeczeństwa ludzkiego, do rodziny.

Ludzie w relacji do nieożywionego. Garncarz i glina. Bóg jest stwórcą, wielkim garncarzem.

Człowiek, jego stworzenie, odzwierciedla Boga, gdy pracuje z ceramiką. Izajasz 64:8. Izajasz 29:15 i 16. Izajasz 45:9. Ludzie są w stanie tworzyć garnki z gliny.

W ten sposób ludzka kreatywność jest obrazem wielkiego dzieła stworzenia Boga. Fakt, że mamy kreatywność, wynika z faktu, że garncarz, z dużej litery P, uczynił nas

podobnymi do siebie pod tym względem. Z tą ideą kreatywności wiąże się idea celu lub projektu.

Garncarz wyobraża sobie garnek w swoim umyśle, a następnie go tworzy. Kształtuje go według swoich planów. Tak więc Bóg, wielki garncarz, planuje i sprawia, że jego cele się spełniają.

Rzymian 9:19-24. Innym aspektem tego obrazu Boga w człowieku jest suwerenność. Garncarz sprawuje rzeczywistą kontrolę nad swoją gliną.

Może z tym zrobić, co mu się podoba. Więc, cytuję, Bóg, przepraszam, to nie jest cytat, podobnie jak Bóg. Obraz garncarza i gliny uczy, że obraz Boga w człowieku obejmuje kreatywność, planowanie i suwerenność.

Bóg po raz kolejny mówi o sobie w sposób, który jest analogią do istot ludzkich w ich relacji do różnych rzeczy. I w ten sposób wyobrażamy sobie Boga. Boga w relacji do roślin, ogrodnika lub rolnika i roślin.

Cytat, cytując Newmana, rolnik czuwa nad swoimi drzewami, aby były zdrowe, tak aby dawały owoce, dla których zostały zasadzone. Tak samo Bóg ma cel dla naszego życia, często odnosząc się do niego w kategoriach wydawania owoców. Wszystko to było na stronie piątej broszury Newmana.

Tutaj człowiek odzwierciedla Boga w trosce o rośliny i w realizacji swoich planów. Różne sposoby, w jakie rolnik traktuje dobre i bezowocne rośliny, odzwierciedlają odpowiedzi Boga na sprawiedliwych i niegodziwych. Jana 15:1-9.

Ezechiel 15:1-18. Mateusz 3:8 i 10. Obraz Boga wyrażony poprzez ten obraz obejmuje troskę, planowanie, błogosławieństwo i osądzanie.

Ludzie w relacji do zwierząt, pasterza i owiec. Pasterz idzie i znajduje zagubioną owcę, tak jak Bóg czyni to z nami. Izajasz 53:6. Łukasz 15:4-7.

Jak pasterz prowadzi trzodę, tak Bóg prowadzi swój lud. Psalm 23: 2-3. Psalm 80, werset 1. „ Jak pasterz karmi swoje owce, znajdując im pastwisko, tak Bóg zapewnia nam pożywienie, zarówno fizyczne, jak i duchowe”. Psalm 23: 1-2. Ezechiel 34: 12-15.

Strona szósta broszury Newmana. Jak pasterz chroni owce przed ich wrogami, tak Bóg chroni swój lud. Jeremiasz 50:5-10, 18-19 . Ezechiel 34:12-16. Psalm 23:4. Jan 10:11-18.

Jak pasterz oddziela owce od kóz, tak Bóg będzie sądził między sprawiedliwymi a niegodziwymi w dniu ostatecznym. Mateusz 25:32-33. Człowiek odzwierciedla Boga w swoich działaniach polegających na poszukiwaniu, prowadzeniu, karmieniu i

ochronie swojego ludu. Człowiek, jako ten, który oddziela owce od kóz, przedstawia Boga jako sędziego.

Człowiek w relacji do społeczeństwa ludzkiego, króla i poddanego. Jako ziemski monarcha zasługuje na cześć, o ileż bardziej Bóg, niebiański król? Malachiasza 1:14. Jako król rządzi swoimi poddanymi, tak samo Bóg.

Psalm 29:1-11. 1 Tymoteusza 6-15. „ Jak król strzeże sprawiedliwych i karze tych, którzy czynią zło, tak czyni Bóg”. Łukasza 19:11-27. Mateusza 22:1-14. Strona ósma broszury.

Pod tym obrazem człowiek jest jak Bóg, będąc godnym czci jako władca, błogosławiący i osądzający. Człowiek w relacji do rodziny, rodzica, dziecka, męża, żony. Rodzice płodzą lub adoptują dzieci. Bóg robi jedno i drugie. Jana 1: 12-13. 1 Piotra 1:3.

Galacjan 4: 4-7. Rzymian 8:14-19. Jak dzieci mają być chlubą dla swoich rodziców przez swoje dobre zachowanie, tak wierzący mają pokazywać rodzinne podobieństwo do swojego ojca, Boga. 1 Jana 3:1-10. Mateusza 5:43-48. Jana 8:36-47.

Bóg dba o swoje dzieci, jak dobry ojciec. Mateusza 7:7-11. Hebrajczyków 12:5-11.

Łukasza 15:11-32. Odzwierciedlamy Boga, mając dzieci, okazując pobożne podobieństwo rodzinne i zapewniając naszym dzieciom byt. Relacja męża i żony odzwierciedla dynamiczną relację między Bogiem a Jego ludem.

Przymierze małżeńskie obrazuje więź między Bogiem a jego własnością. Przymierze żony z mężem obrazuje nasze posłuszeństwo Bogu. List do Efezjan 5:24.

Radość pary obrazuje radość Boga nad Jego ludem. Psalm 45:11 i 15. Izajasz 62:5. Miłość męża do żony obrazuje miłość Boga, Chrystusa do Kościoła.

Efezjan 5:25. Relacja męża z żoną wyraźnie obrazuje intymność między Bogiem a Jego ludem. Ten obraz wskazuje zatem na obraz Boga w człowieku, który obejmuje Boga wchodzącego w przymierze ze swoim ludem.

Autorytet Boga, Jego radość, Jego miłość i intymność związku między Nim a Jego ukochaną. Interesującym następstwem tego jest to, że w naszych, niektórych z tych różnych relacji, w ograniczony, stworzeniowy sposób, wszyscy ludzie wiedzą trochę o tym, jak to jest być Bogiem. Jak to jest dla Boga być Bogiem.

To jest niezwykle. Kiedy myślimy o byciu rodzicem dla naszych dzieci, to jest to naprawdę bardzo przekonujące, aby pomyśleć o tym, jak Bóg nas wychowuje i jak my wychowujemy nasze dzieci, nawet jeśli je kochamy i ogólnie dobrze sobie radzimy. To

bardzo pokorne, a nawet przekonujące, aby porównać to do sposobu, w jaki Bóg łaskawie, życzliwie, czasami surowo, ale zawsze dla naszego dobra, wychowuje nas jako swoje dzieci.

Systematyczna synteza. Przepracowaliśmy doktrynę obrazu Boga. Zbadaliśmy wiele jej aspektów.

Czas zebrać wszystko do kupy i uważam, że co najmniej pięć perspektyw jest pomocnych w podsumowaniu biblijnych nauk o obrazie Boga w istotach ludzkich. Przegląd. Istnieją istotne, funkcjonalne i relacyjne aspekty obrazu.

Dwa. Jezus Chrystus jest doskonałym obrazem Boga. Trzy.

Musimy wziąć pod uwagę odkupieńczo-historyczną perspektywę obrazu. Obraz jako stworzony, upadły, odkupiony i dopełniony. Po czwarte.

Musimy zobaczyć, że obraz obejmuje istoty ludzkie w ich relacjach z Bogiem, innymi istotami ludzkimi i stworzeniem Boga. Po piąte. Całkowita suma istot ludzkich odkupionych ludzkości ma związek z obrazem.

Mężczyzna i kobieta. Szósty. I siódmy.

W całości naszego bytu, wyobrażamy sobie Boga. Pozwól mi dokładnie przepracować je po kolei. Wykonaliśmy pracę przy piku.

Czas na syntezę, co z pewnością jest jedną z rzeczy, które systematyczna teologia powinna robić. Przede wszystkim istnieją istotne, funkcjonalne i relacyjne aspekty obrazu. Muszą być one trzymane razem.

Czy pamiętasz, jak zrobiłem krótki przegląd teologii historycznej, wprowadzając te trzy koncepcje? Tomasz, Akwinata dla rzeczowego lub strukturalnego, Verdun dla funkcjonalnego i Brunner dla relacyjnego. Powiedziałem, że ostatecznie spróbujemy trzymać te trzy razem.

Zgadzam się ze stwierdzeniem Millarda Ericksona na stronie 513 jego *Christian Theology*, „obraz należy postrzegać przede wszystkim jako rzeczowy lub strukturalny. Obraz jest czymś w samej naturze człowieka w sposobie, w jaki został stworzony”. Zgadzam się z tym wnioskiem na podstawie naszej egzegezy tekstów Pawła z Kolosan 3:9 i 10 oraz Efezjan 4:22 do 24.

Porównaj Westminster Confession of Faith, rozdział 4, akapit 2, większy katechizm nr 17, krótszy katechizm 10, systematyczna teologia Birkhoffa, strona 204. Jednak Erickson kładzie zbyt duży nacisk na aspekt merytoryczny. Częściowo wynika to z

faktu, że nie włączył owoców teologii biblijnej do swoich systematycznych sformułowań, pomimo dobrych intencji.

Jego podejście do obrazu Boga zostałoby wzmocnione przez włączenie odkupieńczo-historycznych etapów obrazu podanego przez Hoekemę, stworzonego na obraz Boga, jego książki stworzonej na obraz Boga i rodzaju materiału podanego przez Roberta Newmana. Hoekemais ma rację, stwierdzając, że w Piśmie Świętym dominują aspekty funkcjonalne i relacyjne. On jednak bagatelizuje aspekt rzeczowy.

Hoekema teraz, Hoekema, Erickson przesadza z aspektem rzeczowym. Hoekema ma rację. Jeśli policzysz Gnosis, jest więcej aspektów relacyjnych i funkcjonalnych obrazu, więcej wersetów odnoszących się do aspektów relacyjnych i funkcjonalnych obrazu.

Jednak moim zdaniem Hoekema trochę, trochę za bardzo, umniejsza aspekt merytoryczny. Synteza jest wskazana. Adam i Ewa zostali stworzeni na podobieństwo Boga, obdarzeni zdolnością poznania, by czynić Jego wolę.

Zostali stworzeni na obraz swego stwórcy w prawdziwej prawości i świętości. Tak więc człowiek jako człowiek, istota ludzka jako istota ludzka, jest istotą zdolną myśleć myślami Boga po Nim i być zdolną czynić Jego wolę. Człowiek jako człowiek jest istotą świętą stworzoną do społeczności ze swoim stwórcą.

To jest istotny lub strukturalny aspekt obrazu. Biblia mówi również częściej o funkcjonalnych i relacyjnych aspektach obrazu. Adam i Ewa otrzymali władzę nad resztą stworzenia Bożego.

Mieli oni modelować swego Pana, będąc małymi panami ziemi. Mieli odnosić się do Boga, bliźnich i stworzenia w sposób, który podoba się Bogu. Wkład Newmana polega na pokazywaniu biblijnych obrazów, które opisują aspekty funkcjonalne i relacyjne.

Podążam jego śladem i odnoszę jego wnioski na temat obrazu Boga do tradycyjnej koncepcji substancjalnej wzdłuż linii atrybutu i manifestacji. Subiektywne i strukturalne akcenty na obrazie są atrybutami. Funkcjonalne i relacyjne poglądy na obraz są jak manifestacje atrybutów.

Mogę dodać pojęcie rzeczowników i czasowników. Rzeczownik jest w rzeczywistości grą słów, ponieważ w językoznawstwie nazywamy coś, co zajmuje rzeczownik miejscem, które rzeczownik mógłby zająć, lub zaimkiem itd., jest to rzeczownik. Tak więc pogląd rzeczownikowy jest jak rzeczownik, a aspekty funkcjonalne i relacyjne są jak czasowniki.

Biblijne obrazy obrazu w relacjach i rolach człowieka są rezultatem jego stworzenia na podobieństwo Boga. Bóg jako garncarz, ogrodnik, rolnik, pasterz, król, poddany,

rodzic, dziecko i mąż/żona odzwierciedla coś z Boga. Wniosek Newmana można podsumować następująco: Zamierzam mówić o biblijnych obrazach, a następnie o tym, jak odzwierciedlamy Boga.

Biblijny obraz człowieka-garncarza odzwierciedla Boga w jego stworzeniu, planowaniu i sprawowaniu suwerenności. Więc garncarz wie trochę o tym, jak to jest być Bogiem w kontekście suwerenności Boga, i to jest bardzo jego mikrokosmos, ale mimo to, ze względu na biblijną analogię, ktoś pracujący z tą gliną ma kontrolę. Podobnie Bóg ma kontrolę nad swoim światem i swoim ludem.

Biblijny obraz ogrodnika i rolnika odzwierciedla Boga w Jego trosce, planowaniu, błogosławieństwie i osądzie. Wyrwanie chwastów i pomaganie komuś zrozumieć trochę, jak to jest, gdy Bóg osądza. Nie mam na myśli, że mnie to śmieszy, ale i brzmi to trywialnie, ale jest to dla mnie potężna koncepcja, że nasze codzienne czynności w niewielkim stopniu odzwierciedlają Boga ze względu na te analogie, ale dlatego, że mówi o sobie z tymi samymi w tych samych rolach i relacjach.

Bóg jako pasterz jest odzwierciedlony w tych, którzy zostali stworzeni na Jego obraz. Rozważamy, jak On szuka, prowadzi, odżywia, chroni i osądza swój lud. Bóg jako król jest odzwierciedlony w ludziach, którzy są godni czci, rządzenia, błogosławienia i osądzania.

Bóg jako rodzic-człowiek odzwierciedla Boga w posiadaniu dzieci, zapewnianiu i karceniu. Bóg jako mążowie odzwierciedlamy Boga w naszym wchodzeniu w związek, sprawowaniu władzy, radości, miłości, dzieleniu się intymnością i wiernością. Mogę dodać, że Robert Newman jest kawalerem przez całe życie.

Rozpoznając jego potrzebę socjalizacji, co było w pewien sposób sprzeczne z jego naturalnym nastawieniem, które polegało na chodzeniu do kąta biblioteki i czytaniu przez cały dzień. Celowo kupił dom i zamieszkał z nim studenci płci męskiej. Jednym z obowiązków każdego członka domu było gotowanie posiłku raz w tygodniu.

Więc zmusił się do wejścia w tę sytuację społeczną i chwale go za to. Z pewnością uczyniło go to lepszym człowiekiem, dzieckiem Boga i z pewnością lepszym profesorem. Inna ważna perspektywa obrazu poprzez syntezę i wniosek jest taka, że Jezus Chrystus jest doskonałym obrazem Boga.

Zatem chrystologia jest biblijnie związana z antropologią. Jest On zarówno ostatecznym modelem, jak i eschatologicznym celem dla odkupionych. Jezus jest istotowo obrazem Boga, a w swoim wcieleniu doskonale ucieleśnia ten obraz.

Erickson kieruje nas we właściwym kierunku, gdy podsumowuje: „Jezus miał doskonałą społeczność z Ojcem. Jezus doskonale posłuszny był woli Ojca i Jezus

zawsze okazywał silną miłość do ludzi”. Strony 5, 14 i 15 książki Erickson's *Christian Theology* .

Niech Bóg pomoże nam żyć jak Jezus. On nie jest przede wszystkim przykładem. On jest przede wszystkim Panem i Zbawicielem, ale jest naszym przykładem.

Nowy Testament, Biblia wyraźnie przedstawia go w tej roli. Jezus jest nie tylko wzorem, ale i celem. Wierzący pewnego dnia zostaną upodobnieni do obrazu Jezusa, gdy przyobleką się w nieśmiertelność i chwałę.

Powinno to dać nam nadzieję i zachęcić nas do niepoddawania się. Trzecią perspektywą obrazu Boga w istotach ludzkich jest Hoekema, która uczy nas, aby uwzględnić perspektywę odkupieńczo-historyczną w naszej prezentacji doktryny Imago Dei. Człowieka należy postrzegać w tych odkupieńczych etapach historycznych przy stworzeniu po upadku i wypaczeniu obrazu; po upadku i odnowieniu obrazu w Chrystusie, a obraz zostanie udoskonalony dopiero w stanie wiecznym.

Ponieważ jest to Boża prawda o nas, musimy myśleć w tych kategoriach, aby skutecznie służyć ludziom. Uważam, że czterokrotna odkupieńcza siatka historyczna, stworzenie, upadek, odkupienie i spełnienie, jest bardzo pomocna w przemyśleniu wielu, wielu biblijnych doktryn i koncepcji.

Po czwarte, Hoekema trafnie mówi, że obraz obejmuje istoty ludzkie w trzech relacjach: z Bogiem, z innymi istotami ludzkimi i ze stworzeniem.

Dochodzimy do tego samego wniosku z badania Newmana i z analizy życia Jezusa, doskonałego obrazu Boga w ewangelii. Dzięki Bożej łasce umożliwiającej musimy wzrastać w naszym odbiciu obrazu w każdym z tych obszarów. Następne trzy perspektywy nie są tak naprawdę oddzielne, jak zobaczymy.

Całkowita suma odkupionej ludzkości jest największym wyrazem relacyjnego aspektu obrazu. Rozważ fragmenty o duchowych darach, takie jak 1 Koryntian 12, Efezjan 4, a także rozważ Objawienie 5, które mówi o każdym plemieniu, języku, ludzie i narodzie zjednoczonych w jedną odkupioną ludzkość w nowych niebiosach i nowej ziemi. Tak więc powinniśmy otworzyć się na całkowitą sumę odkupionej ludzkości jako największy przykład i manifestację trzech naszych relacji, relacyjnego aspektu imago dei .

Istoty ludzkie jako mężczyźni lub kobiety to dalszy wyraz tego relacyjnego aspektu. Pamiętaj o Księdze Rodzaju 1, gdzie Bóg stworzył ich na swój obraz, mężczyznę i kobietę. Na koniec, Hukum twierdzi, że istoty ludzkie w całości swojego bytu zostały stworzone na obraz Boga.

Mówimy o ciele . Birkhoff mówi, cytuję, nie musimy szukać obrazu w materialnej substancji ciała. Znajduje się on raczej w ciele jako odpowiednim instrumencie do samoekspresji duszy.

Zamknij cytat, strona 205. Więc myślę, że to dobrze powiedziane. Jak powiedziałem wcześniej, nie doświadczamy obrazu Boga poza ludzkimi rękami, twarzą, ciałem, człowiekiem, który nam służy, kocha nas, koryguje nas, cokolwiek jest robione.

To jedyny sposób, w jaki tego doświadczamy, powinienem powiedzieć. Nie doświadczamy tego bez ciała, bez materializacji; istoty ludzkie w swoich ciałach odnoszą się do nas w ten sposób. Od początku mówiłem o trzech wielkich tematach dotyczących doktryny człowieczeństwa.

Jednym z nich jest istota ludzka, taka, jaką ją stworzono. Drugim i najdłuższym, który właśnie skończyliśmy, jest obraz Boga w ludzkości. Trzecim i ostatnim aspektem, który należy omówić w ramach antropologii teologicznej, doktryna człowieka, jest konstytucyjna natura istot ludzkich.

Chcemy zbadać Biblię, różne poglądy, zbadać dane biblijne, zarówno fragmenty pośredniego stanu, jak i teksty dowodowe trychotomistów . Chcemy zobaczyć niektóre fragmenty problematyczne dla trychotomii, a następnie wyciągnąć wniosek na temat konstytucyjnej natury istot ludzkich. Przede wszystkim, przegląd różnych poglądów na temat naszego składu, naszej konstytucyjnej natury.

Istnieją cztery poglądy, w zasadzie trzy różne poglądy. Czwarty jest innym spojrzeniem na drugi. Monizm, dychotomia, trichotomia, jedność warunkowa, jedność psychosomatyczna lub dualizm holistyczny.

Monizm, przykłady obejmują biskupa JAT Robinsona z Kościoła Anglikańskiego i DRG Owena. Pogląd ten zakłada, że istoty ludzkie są niepodzielne. Różne części istot ludzkich, o których mówi Pismo, są różnymi sposobami odnoszenia się do całości naszego bytu.

Według monizmu, aby być człowiekiem, trzeba mieć ciało. Zatem istnienie bezcielesne w stanie pośrednim jest negowane. Zobaczymy, że Biblia, nie jest to główny nacisk Biblii, że jest to zmartwychwstanie ciała, ale Biblia naucza o istnieniu bezcielesnym w stanie pośrednim, a zatem monizm jest błędny.

Teraz, powinienem powiedzieć, monizm jest zdecydowanie dominującym poglądem dla współczesnej filozofii i nauki. Nie ma wątpliwości. I teologowie zgadzają się, liberalni zgadzają się, a nawet wielu ewangelików kapitułuje przed tą monistyczną antropologią, a ja z szacunkiem nie zgodziłbym się, opierając się na Piśmie Świętym, jak zobaczymy.

Dychotomia, Charles Hodge, Louis Berkhof . Pogląd ten zakłada, że człowiek składa się z dwóch części, dwóch bytów i dwóch składników. Jednej, materialnej części, ciała i dwóch, niematerialnej części, duszy lub ducha.

Trichotomia, Franz Delitzsch jest tego przykładem. Właściwie trudno znaleźć przykłady teologów, którzy to potwierdzają. Pogląd ten zakłada, że człowiek składa się z trzech części.

Po pierwsze, ciało fizyczne. Po drugie, dusza, która „jest siedliskiem uczuć, pragnień, emocji i woli człowieka”. New Scofield Reference Bible, strona 1293, przypis dwa.

W 1 Tesaloniczan 5:23. Dusza jest siedliskiem uczuć, pragnień, emocji i woli. Po trzecie, duch.

To nie tylko oznacza, że duch i dusza są czasami przeciwstawiane, rozróżniane w Piśmie Świętym, lub lepiej, ale że są różnymi częściami, różnymi bytami. Są ontologicznie różne. Duch, który cytuję, zna i jest zdolny do świadomości Boga i komunikacji z Bogiem, bliski cytat.

Przepraszam. Najważniejszym tekstem dowodowym na trychotomię jest 1 Tesaloniczan 5, 23 i Hebrajczyków 4, 12, które oba przeanalizujemy. Jedność warunkowa to termin Erickson.

Jedność psychosomatyczna to termin Hoekemy. Dualizm holistyczny to termin Johna Coopera, który napisał ważną książkę zatytułowaną Body, Soul, and Life Everlasting. Wszyscy trzej mężczyźni, Erickson, Hoekema i Cooper, trzymają się bardziej współczesnej formy dychotomii.

Mówią, że to prawda, że istnieje stan pośredni, w którym duchowa część istot ludzkich oddziela się od ciała. Ale mówią, że samo stwierdzenie tego jest niewystarczające. Pogląd ten zakłada, że normalnym stanem człowieka jest bycie zmaterializowaną, jednolitą istotą.

Erickson 537. Ta jedność ulega zmianie w chwili śmierci, kiedy niematerialna część człowieka żyje dalej, podczas gdy materialna część ulega rozkładowi. Ten bezcielesny stan pośredni jest jednak niekompletny lub nieprawidłowy.

W przyszłym zmartwychwstaniu umarłych, osoba znów będzie zjednoczona. Czy zatem istnieją cztery różne poglądy? Niezupełnie. Monizm, dualizm, trychotomia.

Ta warunkowa jedność lub holistyczny dualizm to rodzaj dychotomii, która mówi, że zostaliśmy stworzeni; Adam i Ewa zostali stworzeni jako holistyczne istoty ludzkie z ciałem i duszą razem. Tak żyjemy teraz i tak będziemy żyć wiecznie na nowej ziemi

jako zmartwychwstałe istoty. Istnieje stan pośredni. Jednak w świetle całej historii Biblii, ta pośrednia egzystencja jest nienormalna i tymczasowa.

Tak więc, podobnie jak monizm, ta warunkowa jedność podkreśla jedność istot ludzkich, ale nie absolutyzuje tej jedności i uznaje, że składamy się z dwóch części, a jednak te dwie części są zazwyczaj zjednoczone. Analiza niektórych danych biblijnych. Istnieją fragmenty, które nauczają o stanie pośrednim.

Łukasza 23:43. Jeden ze złoczyńców, Łukasza 23 zaczynając od wersetu 39, jeden ze złoczyńców, który został powieszony, zwrócił się do Jezusa, mówiąc: Czyż nie jesteś Chrystusem? Ratuj siebie i nas. Ale drugi zgromił go, mówiąc: Czy ty nie boisz się Boga, skoro jesteś pod tym samym wyrokiem potępienia, co i my, słusznie, bo odbieramy należną zapłatę za nasze uczynki, ale ten człowiek nic złego nie uczynił.

I powiedział: Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. I rzekł mu: Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju. Tutaj Łukasz obiecuje umierającemu łotrowi: Mówię ci prawdę, dziś będziesz ze mną w raju.

Nadal nie jestem przekonany do egzegezy, która rozumie ten dzień jako dzień ostatni lub podobny. Tekst uczy, że przebaczony złodziej dołączy do Jezusa później tego dnia w obecności Boga. Ponieważ ich ciała pozostały na krzyżach i zostały zdjęte i pochowane, musi istnieć niematerialna część natury ludzkiej, która przetrwa śmierć.

Howard Marshall, New International Greek Testament Commentary on Luke, mówi, cytując, Jezus odpowiada, że on, wierzący złodziej, natychmiast wejdzie do raju. Zamknij cytację. Podróż złodzieja byłaby zgodna z podróżą Chrystusa, który modli się Ojcu w Twoje ręce.

Powierzam mojemu duchu werset 43. Odrzucam również egzegezę, która poprzez twórczy ruch przecinka, próbuje pozbyć się tego interesu. Mówię ci prawdę dziś, przecinek w jakimś nieznanym czasie w przyszłości, będziesz ze mną w raju.

To nie jest normalny sposób czytania tekstu. Jak ujawniają komentarze do Ewangelii Łukasza. List do Filipian 123 to kolejny fragment, który potwierdza stan pośredni.

Paweł wyraża tutaj swoje pragnienie odejścia i bycia z Chrystusem. Muszę przeczytać kontekst. List do Filipian jeden.

Paweł mówi, tak, i będę się radował Filipian 1:19, bo wiem, że przez wasze modlitwy i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa, to wyjdzie z mojego wybawienia. Ma na myśli z więzienia, ponieważ jest to moje gorące oczekiwanie i nadzieja, że nie będę wcale zawstydzony, ale z pełną odwagą. Teraz, jak zawsze, Chrystus będzie czczony w moim cielesie, czy to przez życie, czy przez śmierć.

Bo dla mnie żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk. Jeśli mam żyć w ciele, to znaczy, że będę owocnie pracował. Co jednak wybiorę, nie potrafię powiedzieć.

Jestem w trudnej sytuacji między tymi dwoma. Moim pragnieniem jest odejść i być z Chrystusem, bo to jest o wiele lepsze, ale pozostanie w ciele jest bardziej konieczne dla waszego dobra. Przekonany o tym, wiem, że pozostanę i będę nadal z wami wszystkimi dla waszego postępu i radości w wierze, abyście we mnie mieli wystarczający powód do chlubienia się w Chrystusie Jezusie z powodu mojego ponownego przyjścia do was.

Paweł wyraża tutaj swoje pragnienie odejścia i bycia z Chrystusem. W kontekście mówi o deportacji ciała w chwili śmierci, ponieważ 1 werset 21 kontrastuje życie i umieranie. 2 werset 22 mówi o dalszym życiu w ciele, a 3 werset 24 również mówi o pozostaniu w ciele.

Paweł spodziewał się, że po śmierci znajdzie się w obecności Chrystusa. Jego ciało zostanie pochowane w rozkładzie. Jego niematerialna część pójdzie, aby być z Panem.

Zauważ, że Pismo mówi o duszy, a czasami o duchu, dla naszego pośredniego aspektu natury ludzkiej i części natury ludzkiej, która przetrwa śmierć, ale zwykle robi to w inny sposób. Zwykle używa zaimków osobowych. Dzisiaj, powiedział Jezus umierającemu łotrowi, będziesz ze mną w raju.

Filipian 1, Pragnę odejść i być z Chrystusem, co jest o wiele lepsze, co przypomina mi, że teologia chrześcijańska rozróżnia między obecnym stanem w ciele, stanem pośrednim po śmierci i przed zmartwychwstaniem, a stanem ostatecznym, który następuje po zmartwychwstaniu umarłych. Jeśli stan pośredni jest lepszy, to obecny stan jest dobry. Dobrze jest żyć w ciele i znać Chrystusa.

Lepiej jest, zasugeruję, z dwóch powodów, do których wrócę za chwilę, być nieobecny w ciele i obecnym z Panem. To najlepsze, dobre, lepsze, najlepsze, pozytywne, porównawcze i najwyższe stopnie przymiotników. Najlepiej jest powstać z martwych w uwielbionych ciałach i z Panem na zawsze.

Jak na świecie może być lepiej być poza ciałem w stanie tymczasowym i niekompletnym, w stanie pośrednim, z dwóch powodów. Po pierwsze, cały grzech zniknął. List do Hebrajczyków 12:23 mówi o duszach sprawiedliwych, które zostały udoskonalone.

Umrzeć to znaczy być bez grzechu, a umrzeć w Chrystusie to znaczy być bez grzechu. Ale głównym powodem, i pojawia się on w niemal każdym z tych fragmentów o stanie pośrednim, jest to, że głównym powodem, dla którego stan pośredni jest lepszy dla wierzących niż poznanie Pana w ciele teraz, jest to, że człowiek przechodzi

do bezpośredniej obecności Chrystusa. Dzisiaj będziesz ze mną w raju, powiedział Jezus umierającemu łotrowi.

Pragnę opuścić to ciało i być z Chrystusem, a w tym życiu być z Chrystusem, co jest o wiele lepsze. 2 Koryntian 5, być nieobecnym w ciele oznacza być obecnym z Panem. Jezus jest znaczeniem, oczywiście. 2 Koryntian 5, 6 i 8. Więc zawsze jesteśmy dobrej odwagi, werset 6, wiemy, że dopóki jesteśmy w domu w ciele, jesteśmy daleko od Pana, bo chodzimy wiarą, a nie widzeniem.

Tak, jesteśmy dobrej myśli i wolelibyśmy być z dala od ciała i w domu z Panem. Tak więc, czy jesteśmy w domu, czy poza nim, wszyscy musimy stanąć przed tronem sędziowskim Chrystusa, aby każdy otrzymał to, co mu się należy za to, co uczynił w ciele, czy to dobre, czy złe. 2 Koryntian 5, 6 i 8, nasz trzeci i ostatni fragment stanu pośredniego, tutaj bycie w domu w ciele i bycie z dala od Pana jest przeciwstawiane przez Pawła byciu z dala od ciała i w domu z Panem.

Zakłada się tutaj, że natura ludzka składa się z aspektów materialnych i niematerialnych. Kiedy ktoś jest w domu w ciele, żyjąc w ciele na ziemi, nie jest w obecności Chrystusa w niebie. Kiedy wierzący opuszcza ciało, idzie, aby być z Panem.

Oczywiste jest, że ciało, które opuszcza, nie trafia do obecności Chrystusa. Istnieje niematerialna część, która przetrwa śmierć ciała i wejdzie do obecności Pana. Wniosek dotyczący tekstów stanu pośredniego.

Fragmenty, które pokrótce omówiliśmy, wystarczająco obalają powyższy monistyczny pogląd. Po prostu nieprawdą jest, że natura człowieka jest tak jednością, że istnienie bezcielesne jest niemożliwe. Jest możliwe i staje się rzeczywiste w stanie pośrednim.

Przypowieść o bogaczu i łazarzu uczy o rzeczywistości bezcielesnego istnienia zbawionych i niezabawionych po śmierci. Innym miejscem, które to czyni, jest 2 Piotra 2:19. To błąd drukarski.

Myślałem, że tak. To jest 2 Piotra 2:9. 2 Piotra 2:9, nie 19. Jednak czuję siłę, więc potwierdzam stan pośredni.

Jednak czuję siłę Eriksona nazywającego stan pośredni niekompletnym lub nienormalnym. Zgadza się. Nasz stan końcowy nie jest bezcielesnym istnieniem, wbrew opiniom wielu ewangelicznych chrześcijan.

Oto co robimy. Prawidłowo mówimy, że być zebrany z ciała oznacza być obecnym z Panem. A potem ekstrapolujemy to na zawsze, zapominając, że wierzymy również w zmartwychwstanie ciała.

To porażka systematycznej teologii w naszych umysłach. Nasz ostateczny stan będzie w uwielbionych ciałach na nowej ziemi. W tym sensie stan pośredni, pośrednia, bezcielesna egzystencja duchowa, jest tymczasowa i niekompletna.

Inne fragmenty do rozważenia to Objawienie 6:9 i 10, gdzie dusze pod ołtarzem wołają o pomstę. Zostali zamęczeni. Są martwi.

Nie są ucieleśnieni, ponieważ nie zostali jeszcze wskrzeszeni, a mimo to wołają o sprawiedliwość. Dzieje Apostolskie 7.59. Brzmi jak Szczepan. Kiedy kamienowali Szczepana, zawołał: Panie Jezu, przyjmij mojego ducha.

To z pewnością wygląda tak, jakby jego ciało nie trafiło od razu do obecności Jezusa w niebie. Jego ciało zostało ukamienowane na śmierć, ale poprosił Jezusa, aby przyjął jego ducha. Podobnie, Hebrajczyków 12:23, który cytowałem wcześniej, mówi o duchach sprawiedliwych ludzi, którzy zostali udoskonaleni po śmierci w stanie pośrednim.

W naszym następnym wykładzie, powinienem powiedzieć, że zajmiemy się tekstem dowodowym trichotomicznym dwóch z nich. 1 Tesaloniczan 5:23, Hebrajczyków 4:12. Bez tych tekstów nie byłoby trichotomii, więc ważne jest, aby się im przyjrzeć.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doctrines of Humanity and Sin. To jest sesja 7, Image of God. Robert C. Newman, Synthesis, Constitution of Humanity.